

Zygmunt Skoczek

Nasze zamierzenia

Palestra 21/2(230), 1-8

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nasze zamierzenia

Naczelna Rada Adwokacka, która nową kadencję rozpoczęła w połowie 1976 r., na pierwszym swym powyborczym posiedzeniu, odbytym w dniach 15—17.X.1976 r., uchwaliła program działania organów samorządu adwokackiego do roku 1979. Program ten wraz ze sprawozdaniem z posiedzenia, na którym został on uchwalony, „Palestra” zamieściła w numerze 12 z 1976 r. Ograniczymy się tu tylko do skrótowego przypomnienia, że wymieniony program omawia obszernie i wszechstronnie obowiązki organów samorządu adwokackiego na najbliższe 3 lata, zadania, jakie organa te będą miały w tym czasie do wykonania, oraz środki realizacji tych zadań.

Program powyższy nakłada na wszystkie organa samorządu adwokackiego, poczynszyszy od zespołów adwokackich, obowiązek przemyślenia i ustalenia zakresu własnej działalności i własnych przedsięwzięć, zmierzających do realizacji w swoim zakresie tego szeroko zakreślonego programu działalności samorządowej. Tylko bowiem zespolenie wysiłków poszczególnych ogniw po to, by osiągnąć cele wytknięte w ogólnym programie, może przynieść pełną jego realizację.

„Palestra”, jako organ prasowy Naczelnej Rady Adwokackiej i czasopismo środowiskowe adwokatury, ma do spełnienia w obecnym nowym okresie kadencyjnym szereg ważnych zadań wynikających z uchwalonego programu działania organów samorządu adwokackiego. Oto w skrócie najważniejsze z nich.

Program NRA wiele miejsca poświęca sprawie doskonalenia zawodowego adwokatów. Jest to rzecz ważna, doskonalenie zawodowe bowiem ma zapewnić wysoki poziom pracy adwokata, służyć prawidłowemu stosowaniu prawa, wpływać na kształtowanie właściwej opinii o pracy adwokatów w szerokich kręgach społeczeństwa.

Ta część programu jest szczególnie bliska „Palestrze”, jako powołanej przede wszystkim do służenia sprawie doskonalenia zawodowego adwokatów. Cała działalność publikacyjna „Palestry” jest poświęcona głównie temu celowi, a dobór artykułów zamieszczanych w miesięczniku dokony-

wany jest zwłaszcza pod kątem ich przydatności w praktyce adwokackiej. Nieliczne odstępstwa od tej zasady podyktowane są bądź ważnymi wydaniami politycznymi, które wymagają ustosunkowania się do nich adwokatury za pośrednictwem jej organu prasowego, bądź też kontrowersyjnością jakiegoś tematu i potrzebą naświetlenia go z różnych stron. I tak np. zajmując się problemem kontradiktoryjności postępowania przygotowawczego w sprawach karnych, zamieściliśmy obok wypowiedzi adwokatów także wypowiedzi prokuratorów; również publikując dyskusyjny artykuł o eutanazji, zamieściliśmy w tej sprawie kilka artykułów różnych autorów reprezentujących odmienne poglądy.

Poza tym doskonaleniu zawodowemu adwokatów służą wydawane przez „Palestrę” odrębne wydawnictwa broszurowe, szerzej omawiające wybrane tematy ze względu na ich wagę dla adwokata-praktyka. Wydawnictwa te ukazywały się jako wkładki do poszczególnych numerów miesięcznika. Wkładki te cieszą się na ogół dużą popularnością i uznaniem ze strony naszych czytelników. W ubiegłej kadencji wydaliśmy 13 takich wkładek¹.

Tę działalność, służącą doskonaleniu zawodowemu adwokatów, będziemy kontynuować. Nadal o doborze zamierzonych publikacji decydować będzie wzgląd na ich przydatność dla adwokata jako obrońcy, pełnomocnika i radcy prawnego, nadal też co pewien czas będziemy wydawać wkładki poświęcone obszerniejszemu omówieniu wybranych zagadnień, szczególnie ważnych z punktu widzenia praktyki adwokackiej.

Część artykułową niektórych numerów „Palestry” zamierzamy przeznaczyć na wielostronne omówienie pewnych tematów ze względu na ich aktualność (nowe ustawy) lub kontrowersyjność. W ubiegłej kadencji omówiliśmy w ten sposób niektóre zagadnienia związane z przepisami kodeksu pracy,² z etyką adwokacką,³ kontradiktoryjnością postępowania przygotowawczego w sprawach karnych⁴ i z przepisami prawa morskiego.⁵

1 A oto ich autorzy i tytuły prac: 1) Wiesław Łukawski: Orzecznictwo SN i bibliografia do przepisów kodeksu karnego, kodeksu wykonawczego i kodeksu postępowania karnego za okres od I.I.1972 r. do 31.XII.1972 r.; 2) Witold Dąbrowski: Świadczenia socjalne w adwokaturze; 3) Bronisław Sygut: Uregulowanie własności gospodarstw rolnych w postępowaniu przed sądami i organami administracji rolnej; 4) Jan Gwiazdomorski: Przesłanki istnienia obowiązku alimentacyjnego; 5) Witold Bayer, Zdzisław Czeszejko-Sochacki, Witold Dąbrowski, Zdzisław Krzeziński, Roman Łyczewek, Edmund Mazur, Tadeusz Sarnowski: Adwokatura PRL; 6) Zygmunt Kopankiewicz, Krzysztof Kuczyński: Orzecznictwo i bibliografia z zakresu prawa spółdzielczego (stan na dzień 30.IX.1974 r.); 7) Karol Potrzebowski: Przepisy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych — Orzecznictwo SN oraz zestawienie literatury (według stanu na dzień 31.XII.1974 r.); 8) Marian Cieślak, Zbigniew Doda: Przegląd orzecznictwa SN z zakresu postępowania karnego (II półrocze 1974 r.); 9) Jacek Wasilewski: Uwagi do wytycznych SN w sprawach o przestępstwa drogowe; 10) Jan Palatyński, Stefan Wurzel: Wybrane zagadnienia z ustawy karnej skarbowej z dnia 26.X.1971 r. w świetle praktyki i orzecznictwa SN; 11) Praca zbiorowa pod redakcją Romana Łyczewka: Szkice z dziejów adwokatury polskiej; 12) Jerzy Jodłowski: Orzecznictwo SN w sprawach cywilnych z elementem zagranicznym oraz zestawienie literatury z zakresu międzynarodowego prawa prywatnego i procesowego; 13) Jan Gwiazdomorski: Uznanie ojcostwa dziecka.

² Por. Pal. nr 1 z 1975 r.

³ Por. Pal. nr 5—6 z 1975 r.

⁴ Por. Pal. nr 1 z 1974 r.

⁵ Por. Pal. nr 4 z 1975 r.

Jeśli chodzi o autorów, których prace będziemy zamieszczać w „Palestrze”, to chcemy powiedzieć, że poza autorami dotychczas zajmującymi się opracowaniem tematów interesujących naszych czytelników (z ich prac nadal bardzo chętnie pragniemy korzystać) zamierzamy pozyskać nowych autorów, przede wszystkim spośród adwokatów. Nasza zawodowa korporacja ma wielu utalentowanych członków, którzy — według naszego rozeznania — mogliby nam nadsyłać interesujący materiał publikacyjny. Słowa zachęty i nadziei kierujemy zwłaszcza pod adresem naszych młodych kolegów, z których wielu swoją wyteżoną pracą i zdolnościami wyrabia sobie lub już wyrobiło wyróżniającą pozycję w zawodzie adwokackim. Czekamy na Wasz głos, Koledzy, na łamach naszego miesięcznika. A tematów do omówienia jest wiele.

Zacznijmy od tematu istotnego dla naszej korporacji, bo dotyczącego zadań i funkcji adwokatury w systemie ochrony prawnej. Temat to o dużym znaczeniu nie tylko dla adwokatury, ale i dla wymiaru sprawiedliwości. Ustawowo zadania i funkcje adwokatury unormowane zostały w art. 2 ustawy z dnia 19.XII.1963 r. o ustroju adwokatury. Według tego przepisu adwokatura współdziała z sądami i innymi organami państwowymi w zakresie ochrony porządku prawnego PRL i powołana jest do udzielania pomocy prawnej zgodnie z prawem i interesem mas pracujących. Jak to jednak zrobić, by wypełniając funkcję adwokatury w wymiarze sprawiedliwości, szerzej — w ochronie prawnej, właściwie zabezpieczyć interesy reprezentowanej strony? Jaki jest wpływ pracy adwokata jako współczynnika wymiaru sprawiedliwości na końcowe rozstrzygnięcie sprawy?

Są to kwestie, którymi środowiska prawnicze zajmowały się od dawna, ale które w obecnych warunkach rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego mogą już mieć inną treść. Warto więc poświęcić im nieco więcej uwagi, zwłaszcza że literatura dotycząca tych kwestii jest stosunkowo niewielka. Ostatnio ukazało się w tej mierze obszerniejsze omówienie tych problemów przez prezesa NRA adw. dra Z. Czeszejkę-Sochackiego w artykule pt. „Zadania i funkcje polskiej adwokatury”, zamieszczonym w III tomie pracy zbiorowej Inst. Probl. Przesł. i Pol. Tow. Kryminalistycznego pt.: *Patologia społeczna — Zapobieganie*.⁶

Samorząd adwokacki szkoli i przygotowuje młodych ludzi do zawodu adwokackiego. Czyni to z dużym nakładem sił i środków oraz z troską o zapewnienie im odpowiedniego poziomu wiedzy, znajomości zasad etyki zawodowej i zagadnień społeczno-politycznych. Naszych czytelników niewątpliwie interesowałyby wypowiedzi adwokatów zajmujących się przygotowaniem aplikantów do wykonywania zawodu adwokackiego oraz samych aplikantów co do efektów tych przygotowań, programu i zakresu szkolenia aplikantów w przyszłości. Przy tej okazji chętnie widzielibyśmy na łamach naszego czasopisma wypowiedzi młodych kolegów na temat oceny zawodu adwokackiego, działalności organów samorządowych, organizacji pracy zespołowej itp.

Adwokaturze przybywa kobiet. Może mniej niż innym zawodom prawniczym i niektórym zawodom nieprawniczym, ale przybywa. Już obecnie

⁶ Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1976. Przypominamy, że treść tego artykułu omówiliśmy w nrze 1 „Palestry” z 1977 r. (str. 140—141).

liczba kobiet w zawodzie adwokackim dochodzi do 30% stanu osobowego adwokatury. Byłoby więc ciekawe, gdyby nasze koleżanki zechciały zabrać głos na temat warunków pracy zawodowej kobiet-adwokatów, możliwości łączenia tej pracy z trudnymi obowiązkami domowymi i rodzinnymi, z pracą społeczną, zajęciami szkoleniowymi itd.

Na łamach „Palestry” powinny się też ukazywać omówienia spraw związanych z pracą adwokatów w zespołach adwokackich, a w szczególności warunków tej pracy, zmian organizacyjnych w zespołach, korzystania z pewnych udogodnień technicznych itp. Jedną z ważniejszych kwestii związanych z działalnością zespołów adwokackich byłoby omówienie doświadczeń na temat pracy kierownika zespołu, roli zebrania zespołu, zajęć szkoleniowych, oceny działalności organów samorządu adwokackiego i ich oddziaływania na członków izby w kształtowaniu właściwych postaw adwokatów. Wreszcie sprawy dotyczące etyki i godności zawodu oraz sprawy socjalne, bytowe i emerytalne są wciąż przedmiotem zainteresowania środowiska adwokackiego i stałych rozmów koleżeńskich. Warto by więc również przenieść je na łamy naszego miesięcznika.

Po przeszło 10-letnim obowiązywaniu kodeksu cywilnego i kodeksu postępowania cywilnego, a 6-letnim kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego i kodeksu karnego wykonawczego można by dokonać syntetycznej oceny niektórych przepisów tych kodeksów z punktu widzenia praktyki i ich przydatności w warunkach obecnych. Taka ocena przy uwzględnieniu dotychczasowych doświadczeń mogłaby się stać podstawą do zgłoszenia wniosków o zmianę tych przepisów, które nie zdały w życiu egzaminu. Publikacje na ten temat adwokatów mogłyby dać na pewno wiele interesującego materiału.

Ważnym problemem publikacyjnym „Palestry” związanym z doskonaleniem zawodowym będzie omawianie na jej łamach niektórych tematów dotyczących zagadnień ideowych, społecznych i działalności politycznej adwokatury.

W 1977 r. przypada 20 rocznica działalności „Palestry” po wyzwoleniu. Z tej okazji planowane jest odbycie uroczystego zebrania Prezydium NRA i Komitetu Redakcyjnego „Palestry”, na którym omówiony zostanie dotychczasowy dorobek miesięcznika i jego zamierzenia na przyszłość. Wydany też zostanie specjalny numer „Palestry” poświęcony tej rocznicy.

Poszukując nowych kierunków działalności redakcyjnej i dążąc do uatrakcyjnienia czasopisma, redakcja zwróciła się do wszystkich dziekanów rad adwokackich z prośbą o omówienie na posiedzeniach rad z udziałem aktywu izb i przesłanie następnie do redakcji propozycji co do wzbogacenia tematyki miesięcznika, warunków organizacyjnych dla uzyskania nowych form współpracy adwokatów z „Palestrą”, celowości i użyteczności numerów regionalnych „Palestry”, proporcji w omawianiu problemów z zakresu poszczególnych dyscyplin prawnych, odbioru publikacji w określonych działach tematycznych miesięcznika przez czytelników oraz o nadesłanie swej oceny co do dotychczasowej działalności redakcyjnej naszego czasopisma.

Nadesłane odpowiedzi, chociaż niektóre z nich w tych samych kwestiach zajmują stanowiska zupełnie odmienne, stanowią mimo to dla redakcji interesujący materiał do wysnucia wniosków co do działalności na przyszłość.

Jest znamienne, że prawie wszystkie izby adwokackie wypowiedziały się za powołaniem w każdej izbie korespondentów „Palestry” lub rzeczników prasowych rad adwokackich, którzy mieliby stały kontakt z redakcją, przesyłałoby materiały z poszczególnych izb do publikacji i współpracowałyby z redakcją we wszystkich sprawach związanych z działalnością naszego miesięcznika, zwłaszcza w zakresie tematyki publikacji i doboru autorów.

Jeżeli rady adwokackie, jako gospodarze w sprawach adwokatury na swoich terenach, dokonają wyboru rzeczników prasowych lub korespondentów i o wyborze zawiadomią redakcję „Palestry”, chętnie nawiążemy z nimi współpracę.

Następną propozycją powtarzającą się prawie we wszystkich odpowiedziach rad adwokackich jest wprowadzenie do „Palestry” szerokiego działu orzecznictwa sądowego, zwłaszcza przydatnego w praktyce adwokackiej. Na uwagę zasługuje tu zwłaszcza stanowisko Rady Łódzkiej, która proponuje dołączanie do poszczególnych numerów „Palestry” wkładki jednostronnie drukowanych, zawierających tezy orzeczeń Sądu Najwyższego publikowanych w zbiorach urzędowych i innych. Tezy te, odpowiednio pocięte i wklejone do kodeksów lub komentarzy, ułatwiłyby pracę adwokata.

Sprawę szerszego ogłaszania orzecznictwa sądowego w „Palestrze” będziemy musieli rozważyć wspólnie z Ośrodkiem Badawczym Adwokatury przy NRA, który już od dłuższego czasu zajmuje się publikacją orzecznictwa we własnym zakresie. Sprawę tę uważamy za otwartą, na razie zaś będziemy publikować — tak jak dotychczas — wybrane orzeczenia z glosami.

Kilka rad adwokackich proponuje, by redakcja nawiązała osobisty kontakt z poszczególnymi ośrodkami czytelników. Spotkania takie dałyby okazję do omówienia i przedyskutowania wyłaniających się na bieżąco problemów publikacyjnych „Palestry” i zapewniłyby bardziej ścisłe powiązanie czasopisma z rzeszą czytelników. Zachęciłyby to, zdaniem tych rad, adwokatów piszących do „Palestry” do dalszej współpracy z redakcją, a jednocześnie inspirowałyby innych adwokatów do pisania. Propozycja ta wydaje się być słuszna. Podejmiemy w br. próbę zorganizowania takich spotkań z czytelnikami w poszczególnych izbach.

W sprawie wydawania numerów regionalnych, rady mniejszych liczbowo izb adwokackich wypowiedziały się za zaprzestaniem dalszego ich wydawania. Rady te uważają, że wydawanie numerów regionalnych rzutuje ujemnie na poziom niektórych z tych numerów i na utrzymanie określonego profilu czasopisma. Natomiast rady większych izb oceniają pozytywnie wydawanie numerów regionalnych i są za kontynuowaniem tej akcji, wychodząc z założenia, że budzą one żywe zainteresowanie, aktywizują adwokatów i zachęcają ich do twórczości publikacyjnej.

Z wypowiedzi tych wynika, że małe izby mogą mieć trudności z zebraniem materiału potrzebnego do wydania zeszytu własnego „Palestry”. Jest to zupełnie zrozumiałe. Ale izby takie, zwłaszcza sąsiadujące ze sobą, mogą przecież przystąpić wspólnie do opracowania własnego numeru. Tak postąpiły już dotychczas Izby szczecińska i koszalińska, wydając wspólny numer zachodnio-pomorski, zawierający bardzo ciekawe opracowania

tematyczne. Zresztą poszczególne izby — przypomnieć to wypada — nie mają żadnego obowiązku wydawania własnych zeszytów regionalnych.

Nasze doświadczenia związane z wydawaniem numerów regionalnych wykazały, że numery te, chociaż różnią się — i to czasem znacznie — poziomem swego opracowania, mają jednak wiele stron dodatnich, które pozwalają ocenić wydawanie numerów regionalnych, ogólnie biorąc, pozytywnie. Numery te ujawniły istnienie w poszczególnych środowiskach adwokackich rezerw w zakresie twórczych możliwości, wykazały ich potencjał intelektualny, zmobilizowały aktyw terenowy do zaangażowania się w dzieło rozwoju czasopisma. Poza tym wniosły one pod względem tematycznym szereg opracowań związanych ze specyfiką prawną danego regionu, jak np. numery szczecińsko-koszaliński oraz gdański z prawem morskim, a katowicki z prawem górniczym, wszystkie zaś dały interesujące opracowania związane z historią adwokatury poszczególnych regionów. Opracowania te będą cennym materiałem dla przyszłego badacza dziejów adwokatury polskiej. Dlatego nie zamierzamy, przynajmniej w najbliższej przyszłości, zrezygnować z wydawania numerów regionalnych, z tym wszakże zastrzeżeniem, że spośród opracowań poszczególnych izb wybierać będziemy do publikacji odrębnej najlepsze.

Szereg wypowiedzi dziekańskich przekazanych naszej redakcji postuluje, żeby w „Palestrze” zamieszczać mniej artykułów o charakterze teoretyczno-prawnym, a więcej artykułów związanych z codzienną praktyką adwokacką. Uwagi tego rodzaju polegają chyba na nieporozumieniu. Jeżeli autor jakiegoś artykułu omawia pewien problem prawny, z którym adwokaci mają w praktyce do czynienia, i wyraża swój pogląd na istotę tego problemu, to chyba ważne jest uzasadnienie, jakie podaje on na poparcie swego stanowiska. Uzasadnienie powołujące się na naukę prawa i orzecznictwo sądowe daje podstawę do uznania lub nieuznania poglądu autora. To, że takie uzasadnienie powołuje się czasem na obszerną literaturę i orzecznictwo, tylko powiększa wartość opracowania. Ale to nie ma nic wspólnego ze zbędną „teorią”, o której piszą niektórzy nasi respondenci.

Zresztą trzeba zauważyć, że lokata „Palestry” w rzędzie wydawanych w kraju czasopism prawniczych wymaga również wysunięcia nieraz problematyki o charakterze bardziej ogólnym. Nie można przy tym nie zauważyć, że wiele opublikowanych w „Palestrze” pozycji jest przedmiotem szerszego zainteresowania środowiska prawniczego w ogóle i figuruje z reguły w bibliografiach prawniczych. W gronie odbiorców „Palestry” znajdują się wszystkie wyższe uczelnie w kraju i wiele jednostek gospodarki społecznej, a ponadto mamy również wcale licznych czytelników zagranicznych.

Od dłuższego już czasu zamieszcza się w „Palestrze” liczne artykuły, których przydatność dla praktyki adwokackiej jest tym kryterium, według którego kwalifikuje się je do druku, z pewnymi wyjątkami, o jakich była mowa. O tym, że dobór artykułów w „Palestrze” odpowiada bieżącym potrzebom praktyki adwokackiej, świadczą wypowiedzi wielu izb.

Dziekan Rady Adwokackiej w Łodzi adw. dr E. Sindlewski w piśmie do redakcji zaznaczył m.in., że w „Palestrze” każdy czyta przede wszystkim to, co go interesuje, i to, co uważa za potrzebne w codziennej pracy

zawodowej. Jest to — jak się wydaje — właściwy sposób korzystania z materiałów „Palestry”. To jednak, co czytelnika nie interesuje i co nie jest przydatne dla praktyki przez niego wykonywanej, nie może być przez niego uważane za niepotrzebne w ogóle. Trzeba bowiem uwzględnić to, że nie cały materiał zamieszczony w poszczególnych numerach „Palestry” może zadowolić każdego czytelnika. „Palestra” spełni swoje zadanie, jeżeli każdy z adwokatów w każdym z numerów znajdzie taką część materiału, która go zainteresuje i służyć mu będzie pomocą w wykonywaniu zawodu.

Uwagi jednak niektórych rad adwokackich na temat zamieszczania w „Palestrze” więcej przykładów praktycznych związanych z czynnościami zawodowymi adwokata i sposobem postępowania w sytuacjach konkretnych weźmiemy pod uwagę rozumiejąc, że chodzić będzie o wypadki trudne, skomplikowane, niecodzienne. Nie możemy bowiem z naszego organu czynić pisma służącego zwykłemu praktycyzmowi. Obniżyłoby to poziom pisma, osiągnięty w trudnej i ofiarnej pracy wielu naszych wybitnych kolegów, ze szkodą dla tego pisma, którym się szycimy, dla Naczelnej Rady Adwokackiej, której pismo to jest organem, i dla ogromnej rzeszy wysokokwalifikowanych adwokatów.

Za pożyteczną trzeba uważać propozycję dziekana Rady Adwokackiej we Wrocławiu adw. dra Ziembę, żeby w „Palestrze” zamieszczać relacje z doświadczeń zawodowych na tle konkretnych i ciekawych spraw. Możemy stworzyć nowy dział „Z praktyki adwokackiej”, w którym relacje te będziemy publikować. Nie narzucając autorom tych relacji schematów, uważamy, że mogą one zawierać zwięzły opis stanu faktycznego, przemówienia stron, w tym nawet w całości przemówienie adwokata, rozstrzygnięcie sądu i ewentualnie dalszy bieg sprawy. Relacje takie powinny być interesujące, ale jednocześnie powinny dawać adwokatom pewne wskazówki metodyczne. Przykładowo można tu wskazać na relację adw. dra Romana Łuczyszka, zawierającą przemówienie jego jako obrońcy Czesława M., oskarżonego o kradzież.⁷ Sama sprawa Czesława M. (co do istoty swej często na wokandach sądowych spotykana) nie była szczególnie ciekawa ani problemowa, ale sposób ujęcia jej przez obrońcę, położenie akcentu w przemówieniu obrończym na pewne istotne okoliczności sprawy, zachowanie przy tym dużego umiaru w ocenie faktów i zdarzeń będących przedmiotem oskarżenia, co m. in. nadało argumentacji i wnioskowi obrońcy znaczną siłę przekonywania — było bardzo interesujące i może stanowić wzór dla wielu adwokatów, nie tylko zresztą tych najmłodszych i nie mających jeszcze doświadczenia. O nadsyłanie tego typu relacji z praktyki adwokackiej prosimy naszych Czytelników, będziemy je chętnie publikować.

Warto również pomyśleć o reportażach z sali sądowej, z pracy w zespołach adwokackich, w radach adwokackich. Byłoby to pouczające, ukazywałoby bowiem plastycznie blaski i cienie naszego zawodu.

W wykonywaniu każdego zawodu zdarzają się „błędy w sztuce”. Wydaje się, że również ujawnianie mankamentów profesjonalnych w adwokaturze zasługuje na wnikliwą ocenę. Sprawa jakości pomocy prawnej jest kwestią dużej wagi społecznej. Zastanowimy się, jak zdarzające się

⁷ Por. Pal. nr 4—5 z 1976 r., s. 90.

w pracy zawodowej adwokatów braki i usterki rozpoznać i omówić w celu uniknięcia ich w przyszłości.

Byłyby to najważniejsze propozycje, jakie otrzymaliśmy w sprawie wydawania „Palestry”. Opierając się na nich i na własnych doświadczeniach, staraliśmy się skonkretyzować nasze zamierzenie redakcyjne na okres bieżącej kadencji Naczelnej Rady Adwokackiej i uwzględnić w nich potrzebę wprowadzenia pewnych zmian zmierzających do wzbogacenia i urozmaicenia treści naszego miesięcznika. Przy tej okazji pragniemy szczerze podziękować wszystkim Kolegom Dziekanom, którzy przy współudziale swych kolegów-adwokatów nadęstali nam ocenę naszej dotychczasowej pracy redakcyjnej oraz uwagi i propozycje co do tej działalności na przyszłość. Pozwoli to — przy utrzymaniu dotychczasowego poziomu czasopisma — na podniesienie jego przydatności dla praktyki adwokackiej, na wzbogacenie tematyki, zaktywizowanie środowiska adwokackiego do działalności publikacyjnej. Zyska na tym wartość „Palestry”, a przez to i adwokatura, której czasopismo to ma służyć.

Zygmunt Skoczek
Redaktor Naczelny

TADEUSZ SARNOWSKI I WŁADYSŁAW SUTKOWSKI

○ dalsze podnoszenie etyki i godności zawodu adwokata

Problematyka etyki zawodowej adwokata znajdowała się zawsze i pozostaje nadal w centrum zainteresowania organów samorządu adwokackiego. Jest to zrozumiałe, gdyż sprawa kształtowania poziomu etycznego i zawodowego należy do najważniejszych zadań naszej korporacji.

Plenum NRA w dniu 9.VI. 1973 r., kreśląc program kadencyjny na lata 1973-1976 w zakresie etyki zawodu, stwierdziło znaczny postęp w kształtowaniu właściwych postaw etycznych adwokatów oraz coraz większą sprawność organów dyscyplinarnych, wskazując jednocześnie na niewykorzystanie przez organy samorządu i organy dyscyplinarne wszystkich jeszcze możliwości oddziaływania na postawę adwokata, na stworzenie pożądanego klimatu. Nie zyskały jeszcze cechy powszechności wypadki sygnalizowania radom adwokackim sytuacji, w których nieprawidłowa organizacja czy inne negatywne zachowania miały wpływ na dopuszczenie do przewinień.

Marcowe Plenum NRA w roku 1975 poświęcone zostało w całości sprawie dalszego podnoszenia poziomu etycznego i godności zawodu adwokata. W podjętej uchwałie zanalizowano przeobrażenia, którym adwokatura polska uległa w okresie minionych 30 lat zarówno w zakresie swej struktury jak i formy wykonywania zawodu, zaangażowania społecznego, świadomości roli i zadań w społeczeństwie i wymiarze